

Buka, Błyskawice

[Zwrotka 1: Buka]

Władam piorunami, huraganami
Napadam fireballami
Zagłada nada mocy mi, jak pada
Opadaj, bo to me łyzy
Jam gromowładny
Opadam gradobiciem magmy
Katakliizmami wymiatam i docieram do prawdy
Zamiatam jak wiatry, spektakularny kata katakliizmami
W armii, z armii, w armii, barany
Na chuj tu walczyć, taranami katapultą straszy
Zapada zagłada, jak zakładam zabić zawiść
Nadal władam tornadami i błyskawicami
To huragan!

[Zwrotka 2: K2]

Z niebios runę, ja piorunem w dół
Sunę monsunem, mą sumę numenu rozniosę jak dzumę po tłumie
To fenomenowi ładunek, który wypierdala mózgi
A z nimi gatunek ludzki, ja to 2 pandory puszek
Dymi mój skill liryko-mozaiką
Wykonuje Amigo Sajgon - słuchaj go
Szykują Ci zgon, feat, to bit, nie ksywy voodoo
Już dziś ludu giń, dziś wstaje świt żywych trupów

[Refren]

(Jeden, dwa, jeden, dwa)
Bo ta muzyka, to wiatr, huragan
Błyskawice, pioruny, tornada!
(Jeden, dwa, jeden, dwa)
Bo ta muzyka, to wiatr, huragan
Błyskawice, pioruny, tornada!
(Jeden, dwa, jeden, dwa)
Bo ta muzyka, to wiatr, huragan
Błyskawice, pioruny, tornada!
(Jeden, dwa, jeden, dwa)
Bo ta muzyka, to wiatr, huragan
Błyskawice, pioruny, tornada!

[Zwrotka 3: Mati]

Zadrzy ta scena, suma K2, CMA
Ja mam to w DNA jak eMAGie, man
Jak mniemam, to manie mam na nadawanie tu bragga
Jak tornada, wpadamy na tory nadal
Uwaga, huragan z północy tu nadciąga
Styl immortal ich porwał i daje im po mordach
To klątwa, to mych orszaków horda
To świt żywych trupów
Dziesięć w skali Beauforta

[Zwrotka 4: Skor]

Skor wpada na bit, Buka, świt żywych trupów
Porywiste gówna, które powypierdala was z butów
Trudno, zaufaj głosom, wrócisz na boso
Chuj w to i osobiście pierdołę to, włączam turbo
Paranormalne tempo wypowiedzenia słów opanowane do perfekcji
A w nich zamontowane monumentalne obrazy po nuklearnej projekcji
A wierz mi, ja obwieszczam z dumą, tu kapitulacje wrogiej sekcji
Bo chyba nie ma na świecie takiego matoła, który by nie skumał tej lekcji

[Zwrotka 5: CMA]

Błyska ławica, ała
Gdzie się podziała, dała dysk, a główica cała się pozdzierała
Zamach, nic nie zostanie

Panie naciskam "Fire", drugie danie z góry
Celem wiatry i pioruny
Jakiem władam tym
Zarządzam tym i te tornada
Shut the fuck up - styl
To jest ten styl, czytaj Huragan
Siła f3 i błyskawice
Nowy cel widzę, facet
Nic nie poradzę, całą ludzką rasę zgładzę - razem!

[Refren]
(Jeden, dwa, jeden, dwa)
Bo ta muzyka, to wiatr, huragan
Błyskawice, pioruny, tornada!
(Jeden, dwa, jeden, dwa)
Bo ta muzyka, to wiatr, huragan
Błyskawice, pioruny, tornada!
(Jeden, dwa, jeden, dwa)
Bo ta muzyka, to wiatr, huragan
Błyskawice, pioruny, tornada!
(Jeden, dwa, jeden, dwa)
Bo ta muzyka, to wiatr, huragan
Błyskawice, pioruny, tornada!